

---

**Barbara Jarecka-Kowalczyk**

Łódź

**Język *Władców móch* i jego wpływ na błędy językowe młodzieży szkolnej****The language of *Władczy móch* and its influence on the linguistic culture of schoolchildren**

**Abstract:** The main aim of the article is to show the influence of language mistakes within the written language of *Władców móch* on language culture and linguistic mistakes of school youth. Nowadays, young people are particularly exposed to mass culture, which is characterized by the desire to reduce the standard language norm to a usable standard. Fashion breaking standards have a major impact on the language behavior of young people. In addition, the dynamic economic and cultural transformations present today's society in new situations in which everyone must find themselves.

As I have shown, functional illiteracy is perceived as a big problem in the developed countries of North America and Europe. Poland is located at one of the lower levels of literacy. Only 3%–7% of adult Polish have a high level of literacy. On the other hand, 15-year studies have shown that every tenth person is with functional illiteracy, and only 6% haven't problems with receiving and processing information.

**Słowa kluczowe:** język, *Władczy móch*, kultura języka polskiego, analfabetyzm funkcjonalny

161

**Keywords:** language, *Władczy móch*, language culture, functional illiteracy

Kultura polska ma charakter lingwocentryczny (Dubisz 2006: 30), jest nakierowana na język. Język jest zarówno podstawową wartością, jak i nośnikiem tradycji.

[...] Identyfikuje otaczający świat [...]. Jest najdoskonalszym środkiem komunikacji międzyosobowej i międzypokoleniowej (Tanaś 2007: 7).

Tymi słowami Maciej Tanaś opisuje pozycję języka w życiu człowieka. Nie można się z nim nie zgodzić. Język odgrywa bardzo ważną rolę w życiu każdej jednostki, a co za tym idzie, każdej grupy społecznej. To w słowach zawarte są informacje o przeszłości naszych przodków, ich myśli i kultura. Dlatego też każdy z nas powinien dbać o ten dorobek naszego narodu, kształtowany i udoskonalany na przestrzeni wieków. Jednak w ostatnich latach obserwujemy drastyczny spadek dbałości o kulturę słowa. Jest to zjawisko niezwykle niepokojące, gdyż w krótkim czasie niweczymy starania wielu pokoleń. W takiej sytuacji należy zadać pytanie o powód owego zjawiska. Moim zdaniem, jak i zdaniem wielu badaczy, znaczącym

czynnikiem wpływającym na obecny stan rzeczy są media. Media świadome swej potęgi skutecznie wdzierają się w każdą sferę ludzkiego życia. To między innymi one kreują dzisiejsze wzorce i wartości wpajane młodym ludziom.

W świecie powszechnego odbioru mediów to dzieci i młodzież stają się głównymi konsumentami przekazu. W świecie pogoni za pieniądzem, młodzi ludzie posiadają niekontrolowany dostęp do medialnych środków komunikacji/przekazu, a co za tym idzie sami dokonują wyboru oglądanych programów. Wybrany repertuar nie zawsze dostosowany jest do poziomu i wieku dzieci, co może niekorzystnie wpływać na ich rozwój intelektualny oraz zachowania kulturowe i społeczne.

Za program nieodpowiedni dla młodego widza można uznać serial animowany pt. *Władczy móch*. Sam autor w wielu wywiadach podkreślał, że jego przedsięwzięcie skierowane jest do w pełni ukształtowanego, dorosłego widza. Po określeniu grupy docelowej oraz postawieniu sobie jako cel nadrzędny bawić dorosłego widza, scenarzysta i reżyser w jednym, zdecydował się zastosować w warstwie językowej projektu stylizację językową na nieporadny język uczniów. Wybór tak potraktowanego języka autor motywuje słowami: *Na moim podstawówkowym podwórku tak się mówiło, a mam pewność, że teraz dzieciaki mówią dużo gorzej* (Grabski 2010: 15).

Serial jest tematem wielu dyskusji, gdyż jego daleki od poprawności język wzbudza wiele kontrowersji. Mimo to kreskówka, w krótkim czasie zyskała liczne grono wielbicieli. Jednak z moich obserwacji wynika, że wzbudza ona zainteresowanie głównie ludzi młodych. Jako że w serialu ukazane jest życie uczniów łamiących wszelkie normy zarówno językowe, jak i moralne, może on przyciągać młodzież szkolną.

Eksperymenty artystyczne na języku jako tworzywie są zjawiskiem interesującym, lecz wzbudzającym wiele ambiwalencji. Analiza języka *Władców móch* nasuwa myśl o paralelizmie z wcześniejszymi dziełami eksperymentalnymi twórców futurystycznych. Już Bruno Jasieński, wydając tomik poezji pt. *Nuż w bżuhu*, zakładał w swym dziele błąd jako konwencję. O ile poezja futurystyczna motywowana uwarunkowaniami artystycznymi prądów literackich miała na celu atak na dziedzictwo kulturowe oraz działanie na przekór wszelkim normom uznawalnym za hamulec rozwoju, o tyle język *Władców móch* koresponduje z zachowaniami dzieci i młodzieży, a jego celem jest przyciągać uwagę i bawić.

Artykuł ma na celu ukazanie błędów językowych występujących w serialu animowanym *Władczy móch*, a powielanych przez

młodzież szkolną. Czynnikiem skłaniającym mnie do zajęcia się językiem *Władców móch* i jego wpływem na kulturę językową młodzieży szkolnej była praca z młodzieżą, a tym samym kontakt z kulturą słowa młodych ludzi. Osoby nieświadome odstępstw od normy, spokojnie przyjmują pouczenia, niekiedy prosząc o więcej informacji o systemie językowym, czy też nawiązując do kwestii przysparzających im trudności. Jednak są osoby posiadające wystarczającą świadomość językową, aby unikać błędów. Jednostki te twierdzą, że znają poprawne formy, aczkolwiek stosowanie zniekształconych wyrazów czy niepoprawnej składni uznają za „śmiechowe”. Pytani o źródło owych niewłaściwych form, bardzo często podawali serial *Władczy móch*.

W wypowiedziach pisemnych również występowało wiele błędów, głównie ortograficznych i interpunkcyjnych. Tutaj również padała odpowiedź: „A jakoś mi się tak utrwaliło, bo widziałem we *Władcach móch*. Na tej podstawie można stwierdzić, że kultura językowa młodzieży szkolnej kształtuje się poprzez dostęp do różnorodnych źródeł. Niegdyś były to książki czy słowniki, jednak w czasach powszechnej komputeryzacji oraz dynamicznie rozwijających się mediów, wzorce językowe czerpane są z radia, telewizji czy Internetu. Słyszcy się wiele o możliwościach edukacyjnych mediów, jednak warto zadać pytanie: w jakim stopniu media wpływają na zaniżanie kompetencji językowych młodzieży? Poprzez analizę materiału spróbuję odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie. Podejmując próbę analizy języka *Władców móch* oraz wpływu, jaki wywiera on na kulturę językową młodzieży szkolnej, należy określić podstawowe terminy niezbędne do opisu tego zjawiska. Są to:

**Analfabetyzm funkcjonalny** – rozumiany według Aldony Skudrzyk jako *nieumiejętność rozumienia i wykorzystania informacji, i to zarówno werbalnych, jak i towarzyszących im przedstawień graficznych* rozszerzane o nieumiejętność budowania wypowiedzi pisanej. Badaczka zauważa, że spadek jakości kontaktu ludzi z piisaną odmianą języka sprowadza problem analfabetyzmu realnego<sup>1</sup> oraz funkcjonalnego do wspólnej płaszczyzny analfabetyzmu wtórnego<sup>2</sup>.

Kolejnym istotnym terminem jest pojęcie błędu językowego, uznawanego za „nieświadome odstępstwo od obowiązującej w danym momencie normy językowej” (Markowski 2011: 1553). Pojęcie to stanie się punktem wyjścia do wprowadzenia kolejnych terminów, tj. *normy językowej* oraz *innowacji językowej*.

<sup>1</sup> Analfabetyzm realny – brak umiejętności czytania i pisania u osób dorosłych (według kryterium przyjętego przez UNESCO, powyżej 15. roku życia).

<sup>2</sup> Analfabetyzm wtórny – utrata nabytych wcześniej umiejętności pisania i czytania

W *Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny PWN* profesor Andrzej Markowski **normę językową** definiuje jako:

[...] zbiór tych elementów systemu językowego, a więc zasób wyrazów, ich form i połączeń oraz inwentarz sposobów tworzenia, łączenia, wymawiania i zapisywania wszelkich środków językowych, które są w pewnym okresie uznane przez jakąś społeczność (najczęściej przez całe społeczeństwo, a przede wszystkim przez jego warstwę wykształconą) za wzorcowe, poprawne albo co najmniej dopuszczalne.

Użycie środków językowych w sposób zgodny z normą pozwala użytkownikowi na uniknięcie zarzutów o nieprawidłowe posługiwanie się językiem. Współczesna polszczyzna pozwala wyróżnić dwa poziomy normy językowej: normę wzorcową oraz normę użytkową.

*Norma wzorcowa* obejmuje takie elementy języka, które są używane w sposób świadomy, zgodnie z regułami gramatycznymi i semantycznymi polszczyzny. Norma ta obowiązuje w kontaktach oficjalnych. Dotyczy języka prasy, radia, telewizji, języka ludzi nauk, a więc jednostek wzorotwórczych i kulturotwórczych. Norma wzorcowa opiera się na kryterium znajomości historii i tradycji językowej.

*Norma użytkowa* opiera się na kryterium rozpowszechnienia jakiejś formy, pozwalając tym samym na większą wariantywność form językowych. Norma ta jest charakterystyczna dla tekstów nieformalnych o różnorodnej, lecz niespecjalistycznej tematyce.

Mianem **innowacji językowej** określa się każde odchylenie od normy językowej bądź systemu językowego. Innowacje mogą być tworzone nieświadomie, jako rezultat: braku wystarczającej wiedzy, przejęzyczenia czy też nowych skojarzeń językowych, ale również świadomie, na potrzeby nazwania nowych zjawisk.

Jak widzimy, płynne i poprawne posługiwanie się językiem wymaga przestrzegania wielu reguł i norm. Szczególnym odniesieniem do normy jest **świadomość językowa**, która jest rodzajem naturalnej wewnętrznej normy językowej, pozwalającej na refleksje dotyczące wyboru odpowiednich form językowych oraz ich krytycznej oceny. Świadomość językowa to *ogół sądów o języku i poglądów na język właściwych jakiejś osobie lub grupie społecznej* (Markowski 2011: 1553). Te sądy i poglądy mogą być umotywowane intuicją użytkownika języka bądź jego wiedzą. Świadomość językowa jest mechanizmem wpływającym na zachowania językowe.

Osoby posiadające wystarczająco rozwiniętą świadomość językową bez obaw mogą poddawać język różnym zabiegom stylistycznym. Takie „zabawy” językiem nazywamy **stylizacją**. Stylizacja językowa to świadomy i celowy zabieg wprowadzenia do wypowiedzi

---

elementów właściwych określone mu stylowi, innemu niż ten, z którego owa wypowiedź pochodzi. Głównymi celami stylizacji są: wzmocnienie komunikatywności i wiarygodności tekstu bądź wywołanie wrażenia jego nienaturalności i manieryczności.

Materiał badawczy zaczerpnięty został z serialu animowanego dla dorosłych pod tytułem *Włatcy móch*. Mianem serialu animowanego określa się filmy animowane występujące pod wspólnym tytułem seryjnym, emitowane co najmniej raz w tygodniu o ustalonej porze. Materiałem wykorzystanym w pracy są wszelkie komunikaty pisemne bohaterów przekazywane kanałem wizualnym, realizowane w postaci przekazu ikonograficznego. Kwestie wypowiedziane przez bohaterów zostały pominięte. Materiały ikonograficzne zamieszczono w *Aneksie*. Materiały zostały pozyskane poprzez kopię stosownych klatek serialu oraz wklejenie ich do programu Microsoft Word.

Serial *Włatcy Móch* emitowany był cyklicznie w komercyjnej stacji telewizyjnej TV4 od 14 listopada 2006 roku, w wersji bez cenzury dla widzów od 18 roku życia, oraz od 15 czerwca 2007 roku, w wersji ocenzurowanej (inaczej *wersja BEZ*) dla widzów powyżej 16 roku życia. W latach 2006–2012 na antenie TV4 swoją premierę miało 10 serii serialu o łącznej sumie 127 odcinków. Serial bez cenzury, zakwalifikowany do kategorii programów dla dorosłych, emitowano o godzinie 23:30. Wersja ocenzurowana ukazywała się o godzinie 18:00 oraz po 20:00, w zależności od serii. Każda z jednostek trwała około 25 minut.

Koncepcją ideową serialu było ukazanie życia oraz zachowań czterech ośmiolatków, uczniów klasy II B szkoły podstawowej im. Batalionu Zośka. Czesio, Konieczko, Anusiak oraz Maślana tworzą oryginalną grupę, której życie wypełnione jest wieloma przygodami oraz absurdalnymi kłopotami.

Główni bohaterowie są nieodłącznymi przyjaciółmi, którzy uzupełniają się nawzajem. Niewątpliwie najmądrzejszy z całej czwórki jest Konieczko. Chłopiec wierzy w moc nauki. Jego marzeniem jest objęcie stanowiska przewodniczącego Fundacji Nobla. Pragnie skupić wokół siebie grupę najwybitniejszych naukowców z całego świata i przy ich pomocy stworzyć broń, która pozwoli mu na objęcie panowania nad światem. Konieczko jest pasjonatem książek, gdyż przeczytał zbiór biblioteczny swojego ojca. Najbogatszym i najbardziej przebiegłym jest Maślana. Chłopak uważa pieniądze za najważniejszą wartość w życiu. Sądzi, że to one zapewniają władzę, dlatego też w wieku trzydziestu lat chce zostać prezesem Banku Światowego. W jego życiu ważną rolę odgrywa złota karta oraz konto bankowe, które założyli mu rodzice na jego ósme urodziny.

Najbardziej wulgarną i psotną jednostką jest Anusiak, inicjator wielu ataków na szkolnych kolegów. W jego świadomości nie istnieją słowa „kompromis” oraz „układy”. Jako syn chłopa, działacza związkowego, chce założyć związek obejmujący swoim zasięgiem cały świat.

Zaskakującą osobliwością jest mieszkaniec cmentarza – Czesio. Chłopiec–zombie jest bardzo uprzejmy, aczkolwiek ograniczony rozwojowo. Chce zostać piosenkarzem i pisać gorzkie żale, choć biorąc pod uwagę możliwości językowe Czesia, wydaje się to niemożliwym do zrealizowania marzeniem.

Należy podkreślić, że produkcja przedstawia współczesną polską rzeczywistość ukazaną w sposób satyryczny. Związki międzyludzkie przyjmują przejawskrawioną, patologiczną formę. W serialu odnajdziemy silne zaburzenia relacji uczeń – uczeń oraz uczeń – nauczyciel.

Zanim przejdę do szczegółowej analizy błędów językowych występujących w serialu *Władczy móch* przytoczę definicje, które pozwolą na dokładną ocenę. Wśród wielu propozycji definicji błędu językowego we wstępie do *Słownika polskich błędów językowych* Stanisław Słoński określa go jako „odstępstwo od normy językowej, normą zaś jest zwyczaj powszechny w języku warstw kulturalnych, uświęcony językiem pisarzy”. W *Encyklopedii języka polskiego* zaś znajdziemy taką oto definicję:

nieświadome odstępstwo od współczesnej normy językowej, usankcjonowanej zwyczajem językowym i poczuciem językowym środowisk uznanych społecznie za użytkowników kulturalnej odmiany danego języka narodowego.

Podobnie błąd językowy, w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny PWN*, opisuje prof. Andrzej Markowski, jednak jego definicja jest nieco bardziej rozbudowana. Przytaczając słowa profesora, za błąd językowy uznajemy „[...] nieświadome odstępstwo od obowiązującej w danym momencie normy językowej” (Markowski 2011: 1553). Innymi słowy, błąd to innowacja językowa, która nie wnosi do systemu języka nowych treści, nie wpływa na usprawnienie porozumiewania się, „[...] nie przekazuje na nowo, w inny sposób, emocji nadawcy itp...” (Markowski 2011: 1553). Prof. Markowski uzupełnia ową definicję pisząc, że błędem można także określić użycie elementu językowego w sposób rażący dla świadomych użytkowników, gdyż pozostaje on w sprzeczności z ich przyzwyczajeniami, a nie da się go wytłumaczyć funkcjonalnie. Błędy dotyczące posługiwania się językiem prof. Markowski dzieli na dwie grupy: błędy zewnętrznojęzykowe oraz wewnętrznojęzykowe. Błędy zewnętrznojęzykowe dotyczą nieprawidłowego zapisu ortograficznego oraz nieprzestrzegania czy

błędnego stawiania znaków interpunkcyjnych. Błędy wewnętrznojęzykowe dzielimy na błędy stylistyczne, inaczej błędy użycia oraz błędy systemowe. W skład błędów systemowych wchodzi błędy gramatyczne, leksykalne i składniowe.

Analiza języka *Władców móch* pozwoliła na wyodrębnienie nie-licznej grupy błędów fleksyjnych. Do pierwszej z nich zaliczymy błędy dotyczące wyboru niewłaściwego wzorca odmiany, np.: *tą resztę*. W powyższym przykładzie zastosowano błędną odmianę zaimka wskazującego *ta*. Zaimek ów w bierniku liczby pojedynczej przyjmuje postać *tę*. Postać *tą* jest formą narzędnika.

Kolejny przykład to:

*kotowi*

Rzeczowniki żywotne nieosobowe liczby pojedynczej posiadające tradycyjną końcówkę (np. kot, pies, lew) w celowniku przyjmują końcówkę *-u*.

Kolejną, liczniejszą grupę błędów fleksyjnych w serialu stanowią błędy dotyczące wyboru niewłaściwej końcówki fleksyjnej. Spośród nich można wyróżnić błędy polegające na:

- zastosowaniu końcówki fleksyjnej *-e* w miejsce *-ę* w bierniku liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju żeńskiego:

*bajke* – bajkę

*głowe* – głowę

- zastosowanie końcówki fleksyjnej *-e* zamiast *-ę* w 1 osobie liczby pojedynczej czasowników czasu teraźniejszego:

*lubie* – lubię

- oraz inne:

*cie* – cię

*sie* – się

Za główną przyczynę powstawania błędów w obrębie trzech ostatnich grup należy uznać próbę fonetycznego zapisu powyższych wyrazów.

Spośród błędów składniowych możliwe było wyróżnienie:

- a. konstrukcji niepoprawnych z imiesłowowym równoważnikiem zdania, np.

*... I straszny Marcel, co śmierdzi ziemiom wpat do klasy, krzyczonc Uaaaa!*

W powyższym zdaniu zastosowano niepoprawną konstrukcję, w której równoważnik z imiesłowem zakończonym na *-ąc* ma znaczenie następczości.

- b. konstrukcji niepoprawnych pod względem szyku, np.:

*I kiedy jusz wszyscy terroryści byli pokonani,  
okazało, że to nie są wcale terroryści.*

Wyraz *wcale* używany jest zwykle z czasownikami zaprzeczonymi lub w odpowiedzi potocznej z przeczeniem po tym wyrazie. Poprawną składniowo formą byłoby zdanie: *I kiedy jusz(!) wszyscy terroryści byli pokonani, okazało (się), że to wcale nie są terroryści.*

Podczas analizy materiału nie odnotowałam błędów słownikowych związanych z neosemantyzacją wyrazów, myleniem ich znaczeń, posługiwaniem się pleonazmami oraz z nadużywaniem wyrazów modnych.

Znalezione przeze mnie błędy frazeologiczne dotyczą zmiany formy frazeologizmów wskutek wymiany elementów związku, np.: *Bardzo, bardzo niedawno temu... Bardzo bardzo niedaleko stond...*

Podczas pracy nad materiałem nie odnotowałam błędów słowotwórczych. Ze względu na analizę materiału wyłącznie w warstwie pisanej języka, błędy fonetyczne nie zostały ujęte w niniejszym artykule. W obrębie błędów stylistycznych odnotowałam te związane z naruszeniem zasad jasności prostoty i zwięzłości stylu:

*Nazywam się Czesio i opowiem wam bajkę,  
bo lubie bajki prawie tyle samo co goźkie rzale.*

W powyższym zdaniu naruszono zasadę zwięzłości stylu, gdyż druga część zdania, wprowadzona po przecinku, nie pełni w nim żadnej istotnej funkcji, nie podaje odbiorcy ważnych informacji. Ponadto doszło do naruszenia zasady jasności. Uczeń zastosował nieodpowiednie porównanie paralelne. W miejscu wyrażenia *tyle samo co*, powinno znaleźć się *tak samo jak*.

Ortografia to ogół przepisów i reguł dotyczący procesu przekładania języka mówionego na pisany. Ortografia polska opiera się na czterech zasadach: fonetycznej, morfologicznej, historycznej i umownej. Te zasady często ograniczają nawzajem swą stosowalność, dlatego też przysparzają wielu kłopotów użytkownikom języka. Analiza warstwy językowej wykazała błędy w zakresie:

a. użycia niewłaściwych liter oraz połączeń literowych w zapisie, które można podzielić na:

— pisownię wyrazu przy użyciu ó, gdzie powinno zastosować się u:

*denatórat* – denaturat  
*dróga* – druga  
*jótro* – jutro  
*móch* – much  
*mórek* – murek



- mósimy* – musimy  
*szókaj* – szukaj  
*w sómie* – w sumie  
*wólkany* – wulkany  
*zópełnie* – zupełnie
- zastosowanie litery *ż* zamiast dwuznaku *rz*, po spółgłoskach *p, b, t, d, k, g, ch, j, w*:
- dobże* – dobrze  
*gżeczny* – grzeczny  
*obejżeć* – obejrzyć
- zastosowanie *ż* na początku wyrazu, w miejsce *rz* w wyrazie:
- *żeczy* – rzeczy
- zastosowanie *ż* w miejsce *rz*, gdzie istnieje możliwość wymiany dwuznaku na *r* w innych formach tego samego wyrazu lub w wyrazach pokrewnych
- *gożkie* – gorzkie bo gorycz
- zastosowanie *rz* zamiast *ż*
- rzale* – żale  
*morze* – może  
*poniewarz* – ponieważ  
*porzyteczny* – pożyteczny  
*rórzne* – różne ; *rórznych* – różnych  
*rzaby* – żaby  
*zagrorzenie* – zagrożenie  
*zblirza się* – zbliża się
- zastosowanie *sz* zamiast *ż* na końcu wyrazu
- jusz* – już  
*tesz* – też
- Głoska *ż* (*rz*) traci dźwięczność na końcu wyrazu i wypowiada się ja jak *sz*, co może skutkować błędami zapisu jak w powyższych przykładach,
- zastosowanie połączenia literowego *-om* zamiast *-ą* na końcu wyrazów:
- kończom* – kończą  
*ziemiom* – ziemią
- zastosowanie *-ą* w miejsce połączenia literowego *-om* w wyrazach zapożyczonych przed spółgłoską wargową:
- *kąbinezon* – kombinezon
- zastosowanie połączenia literowego *-on* w miejsce *-ą* oraz *-en* w miejsce *-ę*:
- krzyczonc* – krzyżąc

*liczonc* – licząc  
*sprzent* – sprzęt  
*stond* – stąd  
*wienc* – więc

— zastosowanie h zamiast ch:

*hłopaki* – chłopaki  
*kohany* – kochany  
*piahu* – piachu

— przestawianie liter:

*aemrykański* – amerykański  
*torelancja* – tolerancja

— zastosowanie i w miejsce j po samogłosce:

*twoie* – twoje

— zastosowanie ł zamiast u na końcu wyrazu:

*Frał* – Frau  
*karnawau* – karnawał

— kilka błędów w wyrazie:

*utfusz* – utwórz  
*korzuh* – kożuch

— inne:

*wpat* – wpadł  
*wreście* – wreszcie  
*extra* – ekstra

b. niewłaściwa pisownia łączna lub rozdzielna: także niewłaściwe użycie łącznika, np.

*Dobra noc* zamiast Dobranoc

*Dzieńdobry* zamiast Dzień dobry

*Wszkole* zamiast w szkole

*Ale że ponieważ wszystkie bajki dobrze się kończą, nie opowiem, co się stało potem.*

Błędne zastosowanie spójnika. W miejscu spójników *ale że ponieważ* powinien stać spójnik *jako że*.

*W szkole tej, jak to w szkole, były różne klasy.*

*Ale była też tam klasa Droga Be...*

Błędne zastosowanie spójnika *ale*, w miejscu, gdzie powinien znaleźć się spójnik *i*. Zastosowanie spójnika *ale* doprowadziło do rozbięcia jednego zdania współrzędnie złożonego łącznego na dwa. W tak przedstawionym zdaniu mamy do czynienia z (błędnie rozbitym) zdaniem współrzędnie złożonym przeciwstawnym, podczas gdy poprawne byłoby zastosowanie zdania współrzędnie złożonego,

c. niewłaściwe używanie wielkich i małych liter na początku wyrazów, np.

*Dróga Be – druga B*

Błędy interpunkcyjne:

- a. brak właściwego znaku interpunkcyjnego, zwłaszcza przecinka, np.

*Bardzo bardzo niedaleko stond...*

W powyższym przykładzie nie zastosowano przecinka podczas wyliczeń.

*... I straszny Marcel, co śmierdzi ziemiom wpat do klasy, krzy-  
czonc UAaaaa!*

Błędem jest brak przecinka przy wtrąceniu:

Poprawnie *I straszny Marcel, co śmierdzi ziemią, wpadł do klasy krzycząc: Uaaaaa!*

- b. zbędne użycie znaku interpunkcyjnego, np.

*... I straszny Marcel, co śmierdzi ziemiom wpat do klasy,  
krzyczonc Uaaaa!*

Powyższe zdanie nie powinno zaczynać się od wielokropka. Wielokropek to znak wyrażający niedomówienie lub przerwę, aczkolwiek może być również stosowany na początku fragmentu tekstu, w celu zaznaczenia, że fragment nie wiąże się z poprzednim, a stanowi urywek innego tekstu bądź przedstawia luźne skojarzenia czy refleksje. Jednak zdanie to jest ściśle powiązane z warstwą mówioną języka serialu. Chwilę przed pojawieniem się na ekranie „karty” z tekstem do klasy wbiega wspomniany Marcel. Analizowane zdanie jest zdaniem wstępnym ściśle nawiązującym do tej sytuacji. Jest ono kontynuacją opowieści w formie pisemnej.

Część błędów pojawiających się w warstwie pisanej języka serialu *Włatcy móch* nie mieści się w obrębie klasyfikacji błędów profesora Markowskiego. Do nich zaliczam:

*UAaaaa!*

Wykrzyknik należałoby zaliczyć do błędów ortograficznych, gdzie niepotrzebnie **użyto wielką literę w środku wyrazu**.

*I kiedy jusz wszyscy terroryści byli pokonani,  
okazało, że to nie są wcale terroryści.*

W zdaniu doszło do opuszczenia zaimka zwrotnego *się* w konstrukcji z czasownikiem zwrotnym *okazać się*.

Przypomnijmy, że celem artykułu jest ukazanie wpływu błędów językowych w obrębie warstwy pisanej języka *Władców móch* na kulturę językową oraz błędy językowe młodzieży szkolnej. W dzisiejszych czasach młodzi ludzie są szczególnie narażeni na działalność kultury masowej, której cechą charakterystyczną jest dążenie do

obniżenie wzorcowej normy językowej na rzecz normy użytkowej. Moda na łamanie norm w znacznym stopniu wpływa na zachowania językowe młodzieży. Ponadto dynamiczne przemiany gospodarcze i kulturowe stawiają dzisiejsze społeczeństwo w nowych sytuacjach, w których każdy musi się odnaleźć.

Opierając się na badaniach Aldony Skudrzykowej – zjawisko analfabetyzmu funkcjonalnego jest postrzegane jako duży problem w krajach rozwiniętych Ameryki Północnej i Europy. Polska lokuje się na jednym z niższych poziomów alfabetyzacji. Tylko 3% – 7% dorosłych Polaków posiada wysoki poziom alfabetyzmu. Natomiast badania na piętnastolatkach wykazały, że co 10. przebadany jest funkcjonalnym analfabetą, a tylko 6% nie ma problemów z odbiorem oraz przetwarzaniem informacji.

Analfabetyzm funkcjonalny można zaliczyć do problemów o charakterze kulturalnojęzykowym i socjolingwistycznym. W ujęciu kulturalnojęzykowym przyczyną analfabetyzmu funkcjonalnego są zmiany zachodzące w świadomości jednostek, dotyczące wartości, norm, idei, stosunku do innych. Te wewnętrzne przeobrażenia prowadzą do rozpadu uniwersum kulturowego, uznawanego za czynnik wzorcotwórczy/normatywny, co prowadzi zaś do: zbyt dużej otwartości na nowe wzorce, spadku tożsamości kulturowej czy obniżenia wartości rodzimego języka. Fundamentem wymienionych zmian są tendencje do demokratyzacji, technologizacji i marketyzacji. Demokratyzacja, poprzez szeroki dostęp do kultury, prowadzi do masowości, której rezultatem jest rozpad kanonów kulturowych. Rozpad ten zaś prowadzi do postaw zagubienia i niedostosowania, rozluźnienia podejścia do normy językowej oraz wzorców zachowań językowych i komunikacyjnych. Wobec braku jednolitego wzorca użytkownicy języka pozostają w dobrze im znanej sferze potoczności. Potoczność stająca się jedynym wzorem komunikacyjnym (również publicznym) wskazuje na dominację kultury mówionej, wprowadzanej do użytku przez nieprofesjonalnych nadawców. W obliczu technologizacji środki masowego przekazu objęły główną pozycję instytucji normotwórczych. Media upowszechniają językowe zachowania potoczne w obiegu publicznym. Również mechanizmy rynkowe, znane pod nazwą marketyzacja, silnie wpływają na życie kulturowe społeczeństwa. Prowadzą one do zachwiania: zachowań etycznych, interakcyjnych oraz stosunku do twórcy językowego (dekompozycja i dezintegracja słowa, naruszenie normy ortograficznej, słowotwórczej, fleksyjnej itd.). Z punktu widzenia socjolingwistyki, analfabetyzm funkcjonalny spowodowany jest niskim poziomem edukacji oraz dynamicznym rozwojem dokonań techniki. W dobie kompute-

ryzacji książki stały się „niemodne”. Niski poziom czytelnictwa prowadzi do zaniku wykształconych wcześniej umiejętności pisania i czytania, pozbawia ludzi kreatywności i zdolności tworzenia.

Analiza materiału językowego pochodzącego z serialu *Włatcy Móch* wskazuje, że główną grupę błędów w obrębie języka pisanego stanowią błędy zewnętrzne: ortograficzne oraz interpunkcyjne. Błędy fleksyjne oraz część błędów ortograficznych ma podłoże w zapisie fonetycznym wyrazów. Należy pamiętać, że autor filmu celowo zastosował stylizację na nieporadny język uczniów, jednak tak potraktowana warstwa tekstowa przyczynia się do utrwalania błędnych wzorców ortograficznych i interpunkcyjnych. Moim zdaniem język serialu sprzyja niewybrednym gustom. Jego poziom językowy jest niewystarczający, a wręcz naganny. Głównymi przyczynami dopuszczenia serialu do obiegu publicznego są:

- oglądalność uznawana za pierwsze kryterium dopuszczalności przedsięwzięcia;
- umieszczenie serialu w ofercie telewizji komercyjnej, nastawionej na rozrywkę oraz atrakcyjność dla widza;
- zmiany zachodzące w kulturze języka; obniżenie normy językowej;
- zastąpienie kultury elitarnej przez kulturę masową.

Sądzę więc, że eksperymenty językowe są ciekawe (z punktu widzenia językoznawczego), gdyż dostarczają nowych materiałów do analizy. Jednak takie „zabawy językiem” mogą być niebezpieczne dla osób nieposiadających wystarczającej świadomości językowej umotywowanej solidnym wykształceniem. Osoby o niskim poziomie alfabetyzacji pogłębiają ten stan, co w rezultacie może doprowadzić do cofania nabytych uprzednio umiejętności, (względnie) poprawnego stosowania języka. Język *Władców Móch* można uznać za zjawisko poniżej normy użytkowej. Tak potraktowana warstwa języka, nawet jeśli jest to stylizacja, nie powinna być akceptowana. Język serialu wprowadza duży zamęt w życie użytkowników języka, wpływa na utrwalenie nagannych wzorców językowych, prowadzi do ignorancji językowej, zwłaszcza w zakresie ortografii i interpunkcji wśród uczniów. Stylizacja u dorosłych utrwała analfabetyzm wtórny, a u osób z dysortografią (a takich jest niemało) uniemożliwia reedukację.

## Bibliografia

- Białecki I. (1996), *Alfabetyzm funkcjonalny*, rozm. przepr. Jolanta Makowska, „Problemy Opiekuńczo–Wychowawcze”, nr 7, wkł.: Przygotowanie do Życia, s. 2–5.
- Błąd językowy w perspektywie komunikacyjnej* (2008), red. Małgorzata Kita, Katowice.
- Jadacka H. (2005), *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- Czubaj M., Wróblewski J. (2003), *Kraina analfabetów*, „Polityka”, nr 21, s. 4–10.
- Dubisz S. (2006), *Język w systemie wartości młodych Polaków*, [w:] *Edukacja humanistyczna w nowym stuleciu: rola humanistyki w kształtowaniu świata wartości i postaw młodych Polaków*, Wrocław.
- Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku* (2003), red. T. Pilch, Warszawa.
- Gajda J. (2007), *Język mediów jako system komunikacji i jego kulturowe uwarunkowania*. W: *Kultura i język mediów*, red. Maciej Tanaś, Kraków.
- Gajda S. (1999), *Współczesna polska rzeczywistość językowa i jej badanie*. W: *Mowa rozświetlona myślą. Świadomość normatywno–stylistyczna współczesnych Polaków*, Wrocław.
- Goban–Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa – Kraków 1999.
- Grabski J. (2010), *Tato Czesia, czyli jak Bartek animuje świat*, *Prestriz*, nr 3, s. 10 – 15.
- Jadczak M. (1997), *Analfabetyzm funkcjonalny Polaków*, „Wychowanie na Co Dzień”, nr 4/5, s. 5–6.
- Kondrat D. (2006), *Zjawisko analfabetyzmu funkcjonalnego*, „Remedium”, nr 2, s. 8–9.
- Kultura języka polskiego: zagadnienia poprawności gramatycznej*, Danuta Buttler, Halina Krukowska, Halina Satkiewicz, Warszawa 1976.
- Kultura języka polskiego: zagadnienia poprawności leksykalnej (słownictwo rodzime)*, Danuta Buttler, Halina Kurkowska, Halina Satkiewicz, Warszawa 1982.
- Lachowicz J. (2003), *O niektórych zagrożeniach społecznych początku XXI wieku [analfabetyzm, przestępczość w Polsce]*, „Wychowanie na Co Dzień”, nr 10/11, s. 9–11.
- Łysek J. 2007, *Analfabetyzm funkcjonalny uczniów // „Nauczyciel i Szkoła”*, nr 1/2, s. 178–190.
- Manovich L. (2006), *Język nowych mediów*, [tł. Piotr Cypryański], Warszawa.

- Markowski A. (1993), *Polszczyzna znana i nieznana*, Warszawa.
- Markowski A. (2005), *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- Michalewski K. (2009), *Komunikaty mieszane*, Łódź.
- Ożóg K. (2001), *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku: wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- Podracki J. (1994), *Słownik interpunkcyjny języka polskiego z zasadami przestankowania*, Warszawa.
- Polszczyzna w komunikowaniu publicznym: prace poświęcone profesor Halinie Satkiewicz z okazji jubileuszu jej i jej Zakładu* (1999), red. W. Gruszczyński, J. Bralczyk, G. Majkowska, Warszawa.
- Przyszłość języka* (2001), red. Sław Krzemień-Ojak, Bogusław Nowowiejski, Białystok.
- Skudrzyk A. (2005), *Czy zmierzch kultury pisma? O synestezji i analfabetyzmie funkcjonalnym*, Katowice.
- Śliwerski B. (1998), *Analfabetyzm u progu XXI wieku*, „Rocznik Pedagogiczny” T. 21, s. 63–77.
- Śliwerski B. (2000), *Problem analfabetyzmu w świetle raportu UNESCO*, „Nowa Szkoła”, nr 2, s. 34–36.
- Świadomość językowa – kompetencja – dydaktyka: materiały ogólnopolskiej konferencji: „Z badań nad kompetencją i świadomością językową dzieci i młodzieży”*, Warszawa, 25–26 listopada 1994 r. (1996), red. Elżbieta Sękowska, Warszawa.
- Tanaś M. (2007), *O potrzebie pedagogicznej refleksji nad kulturą i językiem mediów*. W: *Kultura i język mediów*, red. M. Tanaś, Kraków.
- Wielki słownik poprawnej polszczyzny* (2011), red. A. Markowski, Warszawa.